

echo

KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 202 (4412)

Kraków, wtorek 1 września 1959

Dyskusja nad sprawą międzynarodowego odprężenia i rozbrojenia

31 sierpnia przedmiotem obrad konferencji Unii Międzyparlamentarnej w Warszawie były problemy międzyna-

rodowego bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Na wstępie posiedzenia przedstawiono zebraniem trzy sprawozdania:

E. Shinwell (W. Brytania) w imieniu komisji dla przestudiowania zagadnień politycznych i organizacyjnych przedstawił sprawozdanie o zagadnieniu neutralności; pos. J. K. Wende (Polska), w imieniu komisji rozbrojeniowej zreferował zagadnienie środków zmierzających do rozwiązania problemu rozbrojenia w skali ogólnostanowej i regionalnej, a następnie A. Bebler (Jugosławia) przedłożył w imieniu komisji prawnej sprawozdanie na temat środków, które należy podjąć by przeszkodzić propagandzie wojennej.

W dalszym ciągu obrad rozpoczęła się dyskusja nad sprawą międzynarodowego odprężenia i rozbrojenia.

Dziś, 1 września — wznowienie obrad.

Groźba strajku kolejarzy w USA

WASZYNGTON.

Przedstawiciel związku zawodowego kolejarzy USA, Leighty oświadczył, że jeśli towarzystwa kolejowe nie zgodzą się na zawarcie nowej umowy zbiorowej, wybuchnie strajk pracowników kolei.

Oświadczył on, że związki zawodowe, które reprezentuje, domagają się podwyżki płac i innych zdobyczy socjalnych.

Lucyna Winnicka zdobywa popularność w Wenecji

Jedną z najpopularniejszych aktorek na Lido di Venezia, gdzie odbywa się festiwal filmowy, jest Lucyna Winnicka. Laurów przysparza jej nie tylko uroda i wdzięk, ale także duża skromność, do czego u tzw. gwiazd nie są tu przyzwyczajeni.

Jury festiwalu ogłosi wyniki konkursu za 5 dni. Jak wiadomo, na festiwalu, z uznaniem przyjęto nasz film — „Pociąg“.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

PREZES RADY MINISTRÓW powołał nowego pełnomocnika rządu w osobie wiceministra przemysłu ciężkiego — A. Czechowicza. Jego zadaniem będzie zapewnienie rolnictwu odpowiednich dostaw maszyn i urządzeń technicznych.

UROCZYSTE WMUROWANIE kamienia węgielnego zapoczątkowało budowę wielkich nowoczesnych zakładów bawelnianych w Zdunskiej Woli.

Zakłady te będą jednym z trzech wielkich obiektów przemysłu bawelnianego, które oddane zostaną do produkcji w najbliższych 6 latach.

JUŻ DRUGI ROK spółdzielnia turystyczno-wypoczynkowa „Gromada” prowadzi akcję „Wczasów pod gruszą”. W bież. sezonie, do końca września, na wczasach tych wypoczwać będzie ogółem ok. 50 tys. osób. W ub. roku z tej formy wypoczynku skorzystało ok. 10 tys. wczasowiczów.



1. IX. 1939 r. wojska hitlerowskie napadły na Polskę. Atak nastąpił z czterech stron: z północy (Prusy Wschodnie), z póln.-zachodu (Pomorze), z pńd.-zachodu (Śląsk) i południa (Słowacja).

Przeszło 2000 ofiar pochłonał tajfun Iris u wybrzeży Chin

Jak podała Agencja Nowych Chin, w czasie tajfunu Iris, który szalał u wybrzeży chińskich 23 sierpnia, w nadbrzeżnej części prowincji Fukien zginęło 720 osób a 680 odniosło rany. Lista zaginionych obejmuje 996 nazwisk.

Pierwsze wiadomości o stratach i zniszczeniach spowodowanych przez tajfun Iris nadeszły już tydzień temu, jednakże dopiero obecnie sporządzono pełny bilans szkód.

W powiatach Amoy i Haiteng, wichur zniszczył bądź uszkodził 80—90 procent domów. Podczas burzy utonęło

bądź, doznało uszkodzeń 3.400 ludzi. W powiecie Lungki i w mieście Czeng Czou zawaliły się budynki o łącznej liczbie izb mieszkalnych 5.397.

W ciągu minionego tygodnia, na terenach dotkniętych przez żywioł, życie powróciło do normalnego stanu. Lokalne komitety KP Chin i Rady Ludowe utworzyły fundusz zapomogowy dla ofiar tajfunu, liczący 2 miliony juanów.

Agencja informuje równocześnie, że 31 ub. m., kilka milionów mieszkańców prowincji Fukien walczyło ze skutkami nowego tajfunu, nazwanego przez meteorologów „Joanna”, który spadł na wybrzeże w niedzielę. Zreperowano i umocniono 350 kilometrów wałów nadbrzeżnych a z zagrożonych domów ewakuowano 50 tysięcy rodzin.

Według pierwszych doniesień, podczas tajfunu Joanna zginęły trzy osoby, 57 doznało obrażeń a 6 zaginęło.

Polscy turyści na Kaukazie

MOSKWA.

Grupa polskich turystów z Warszawy rozpoczęła 29 bm. wędrówkę na trasie suchumskiej, jednej z najpiękniejszych tras turystycznych na Kaukazie. Jest to ostatnia partia turystów zagranicznych, jaka odwiedziła Kaukaz w tym sezonie.

W bież. roku, góry kaukaskie odwiedziło 800 alpinistów i turystów z NRD, Czechosłowacji, Austrii, Francji i innych krajów. Przeszło 200 alpinistów zagranicznych wspięło się na Elbrus — najwyższy szczyt w Europie.

II Krajowy Kongres ZBoWiD obraduje

Dziś, w stolicy rozpoczął się trzydniowy II Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, z udziałem ponad 1900 delegatów.

Wśród gości kongresowych znajdują się członkowie władz Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) — z jej sekretarzem generalnym Andre Leroy'em, członkowie międzynarodowe-

200 tys. nauczycieli wraz z ponad 5-milionową rzeszą młodzieży rozpoczęło dziś nowy rok szkolny

1 września. Dziś, w nowym roku szkolnym 1959—60, ponad 5 mln 200 tys. uczniów rozpoczyna normalne zajęcia. Dzień rozpoczęcia roku jest dniem szczególnie uroczystym dla ok. 760 tys. dzieci, które przyjęte zostały na naukę do klas pierwszych. Są to dzieci urodzone w roku 1952.

Ok. 140 tys. absolwentów szkół podstawowych, rozpoczynają naukę w zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych. Ponad 73 tys. młodzieży konty-

nuuje naukę w klasach ósmym i dziesiątym szkół ogólnokształcących. Wraz z liczącą ponad 5.200 tys. rzeszą młodzieży szkolnej przystąpiło do pracy ok. 200 tys. nauczycieli, pedagogów i wychowawców. W bieżącym roku, liczba nauczycieli w szkołach podstawowych i średnich

zwiększyła się o 10 tys. Zwiedzaniu odnowionych klas i dzieleniu się wakacyjnymi wspomnieniami, w szkołach zapanował nastrój powagi i skupienia. To przez radio — z jednej ze szkół „Milenium” z terenu kuratorium toruńskiego — mówił do młodzieży minister oświaty — Biełkowski.

Jutro 2 bm. Eisenhower spotka się z de Gaullem w Paryżu

W poniedziałek, z siedziby premiera W. Brytanii, na Downing Street nr 10, transmitowana była przez telewizję krótka rozmowa Macmillan-Eisenhower.

Dotyczyła ona głównie problemu rokowań między Wschodem a Zachodem oraz stosunków amerykańsko-brytyjskich.

Na przyjęcie na Downing Street 10 przybyli 31 ub. m. m. in. trzej byli premierzy brytyjscy Churchill, Attlee i Eden.

Attlee przybył na przyjęcie taksówką. Został on owacyjnie powitany przez zgromadzony tłum. W zamieszaniu zapomniał zapłacić za kurs taksówkarzowi.

Wczoraj, Eisenhower konferował z ministrem spraw zagranicznych Hiszpanii, Castiella, który wręczył mu odręczne pismo generała Franco. W kołach dziennikarskich Londynu krąży pogłoski, że w liście tym Franco zaprasza prezydenta USA do złożenia wizyty w Hiszpanii. Eisenhower miał oświadczyć że w najbliższym czasie nie może przyjąć zaproszenia.

Jutro, 2 bm. prez. Eisenhower udaje się do Paryża.



Fot. W. Paulowski

oraz placówkach wychowawczych zwiększyła się o 10 tys.

W dniu rozpoczęcia roku, a także w ostatnich tygodniach wakacji, oddano do użytku nowe budynki szkolne wzniesione z funduszy państwowych i społecznych. Do końca roku kalendarzowego, szkolnictwo podstawowe ma otrzymać 4,5 tys. nowych izb lekcyjnych, z których większość budowana jest na wsi. 15 nowych szkół, 21 warsztatów, wyposażonych w urządzenia potrzebne do zajęć praktycznych oraz 10 internatów otrzyma w tym roku szkolnictwo zawodowe. Ponadto, w 1959 r. łącznie ma zostać wybudowanych 11 szkół średnich ogólnokształcących i pedagogicznych, 21 przedszkoli oraz 3 zakłady wychowawcze.

Dziś hejnał z Wieży Mariackiej nie obwieścił jeszcze godziny 8 rano, gdy w krakowskich szkołach zariło się od dzieci i młodzieży. Starsi uczniowie przychodzili sami, najmłodsze siedmiolatki w asyście przejętych ważnością chwili matek.

Po ogólnych powitaniach, ki!

Później, w każdej szkole odbyły się lokalne uroczystości. Dyrektorzy serdecznie witali młodzież, mówiąc równocześnie o bolesnej rocznicy, jaką dziś obchodzimy. W dniu tym przed dwudziestu laty polskie szkoły były puste, dzieci po wakacjach nie powrócili do nauki. Rozpoczął się najazd hitlerowców na nasz kraj...

W wielu szkołach przemawiali również do dzieci przedstawiciele komitetów rodzicielskich, a w szkołach podstawowych uczniowie klas wyższych witali w swym gronie dzieci, które dziś usiadły po raz pierwszy w szkolnych ławkach.

Potem rozpoczęły się lekcje. Pierwsze lekcje w nowym roku szkolnym. Wychowawcy dyktowali uczniom plan godzin lekcyjnych, dużo mówiło się o podręcznikach, zeszytach i innych pomocach szkolnych.

A jutro rozpocznie się już normalna nauka. Wszystkim dzieciom i całej krakowskiej młodzieży życzymy w tej nauce powodzenia i sukcesów. Żadnych dwój — same piątki! (lov)

MS „Batory” w Gdyni

Dziś rano przybył do Gdyni — z kolejnej podróży do Kanady, nasz transatlantyk „Batory”.

Na pokładzie znajduje się ok. 450 pasażerów, z czego 350 z Kanady, 60 z Anglii i Kopenhagi.

W ładowniach statku przywieziono pocztę i paczki.

Wśród pasażerów, korespondent PAP zauważył 24-osobową grupę Rosjan zamieszkałych w Kanadzie, którzy udają się w dalszą drogę do ZSRR w celu odwiedzenia swoich rodzin.

4 bm. „Batory” wypływa w 130 podróż morską.

Panorama globu ziemskiego Zdjęcie z lotu rakiety na wysokości 1020 km

Z wysokości tysiąca kilometrów sfotografowała ziemię kamera filmowa, umieszczona w czubie amerykańskiego pocisku balistycznego „Atlas”, który wypróbowano 24 sierpnia nad Atlantykiem.

Siły lotnicze USA, podały, że wysokość, na jakiej wykonano zdjęcia, jest rekordowa w dotychczasowych badaniach amerykańskich.

Czub pocisku, mieszczący w sobie kamerę opadł na spadochronie w pobliżu wyspy Wniebowstąpienia (Atlantyk południowy) i został wyłowiony przez statki patrolowe.

Wyświetlanie taśmy filmowej ze zdjęciami ziemi (fotografię zademonstrowano 31 ub. m. dziennikarzom) trwało 11 minut. Na ostatnich zdjęciach, wykonanych na wysokości 1020 kilometrów widać rozległą panoramę obejmującą mniej więcej jedną szóstą powierzchni naszej planety.

Stefan Gadera

1939-1959

Mija 20 lat od napaści Hitlera na Polskę, co było początkiem najbardziej ponurego okresu w dziejach ludzkich. Minęło 14 lat od zakończenia wojny, kiedy zjednoczonym wysiłkiem koalicji antyhitlerowskiej...

W 1945 roku niemal wszystkim na świecie wydawało się, że jest to rok, który gasi w tej części Europy ognisko zapalne, który raz na zawsze zabezpieczy Polskę i świat od agresji ze strony niemieckiego militarizmu.

Niestety. Już następny przyrost rozczarowanie. Pierwsze poddmuchy zimnej wojny zmroziły nawet największych optymistów. I wtedy okazało się, że wojna w tej strefie świata — zarówno gorąca jak zimna nie może obejść się bez Niemców.

Ze względu na opinię publiczną w tym czasie jeszcze nikt nie ośmielił się na powołanie do życia nowych niemieckich sił zbrojnych. Z czasem i na to przyszła kolej.

Siedem dywizji zorganizowanych w 34 brygady liczy już armia NRF. W najbliższym czasie powiększy się ją do dwunastu dywizji. Wyposażono wszystkie jej jednostki lądowe, powietrzne i morskie w najnowocześniejszy sprzęt wojenny.

Nie to jednak straszy. Straszy polityka starca, który konsekwentnie zmierza do określenia od dawna w sztabach niemieckich planów — starszych niż Hitler, starszych niż sam Adenauer. Jeśli istnienie sił obronnych jest dobrym prawem każdego narodu i jego państwa, to duch militarystyki i odwetu pieczołowicie podsyca całą organizację życia zbiorowego, musi w najwyższym stopniu niepokoić otoczenie.

Mimo wersalskich zakazów hitlerowskie Niemcy wprowadziły w 1935 r. obowiązkową służbę wojskową.



dzi, którzy swe kwalifikacje zdobywali nie tylko w walce zbrojnej, ale również w gwałtach nad ludnością cywilną. Nie może też Polaków zachwycać istnienie 1132 organizacji żołnierskich, z których 34 zrzeszają byłych SS-manów.

Uspokaja się nas, że siły zbrojne Niemiec Federalnych są tylko częścią składową NATO i jedynie jako takie mogą wejść do akcji. Argument ten naprawdę nie działa jak brom na nasz system nerwowy.

Do czego zmierza, widać wyraźnie już dziś — za swą klęskę uważa rząd federalny nawet milki krok w kierunku osłabienia napięcia na świecie.

Wyrósł w zimnej wojnie — zimna wojna jest jego żywiołem — w jej kontynuacji widzi szanse utrzymania zdobytych pozycji i dalszego ich rozszerzenia. A wiadomo — zimna wojna, to tylko przedsiwzięcie gorącej.

Dlatego Adenauer — ostatni z polityków zimnej wojny — wykorzystuje każdą okazję, by zgromadzić na swym terenie możliwie największe środki bojowe. Wie, że w atmosferze zimnej wojny, jeżeli nie natychmiast, to z czasem przejdą one w dyspozycję niemiecką.

Zresztą obok dywizji niemieckich w NATO, rząd bński przystąpił do organizowania bezpośrednio mu podległej milicji posłkowej, która ma przejąć na siebie zadanie bezpieczeństwa wywiadu, zapobiegania, służb sanitarnych, służby inżynieryjno-saperskiej itd.

Tak więc między Renem a Łabą zawisło to samo widmo, które 20 lat temu runęło na nasz kraj. Nie zmyli nas, że widmo jest przebrane w inny strój w „kolorze demokratycznym”. Zbyt często spod tego stroju wyzieraają znane barwy, które po raz pierwszy ujrzeliśmy na naszej ziemi we wrześniu 1939 roku.



Podobnie i w Niemczech Adenauera w kilka lat po wojnie — w 1956 r. — pojawiła się regularna armia.



Na ulicach zaczęli pojawiać się pierwsi uciekinierzy

Jacek Adolf

Kraków przed 20 laty

Krakowski sierpień 1939. Pogoda wspaniała, mieszkańcy wykorzystują zbliżające się do końca wakacje. Miejscowości letniskowe, uzdrowiska — przepełnione.

Nad całym krajem, nad miastem zbierają się ciemne chmury — za kilkanaście dni wybuchnie wojna. Krakowianie czytają gazety, wzruszają ramionami. W tej powodzi wiadomości, opinii trudno dostrzec bliski los kraju.

12 sierpnia na pierwszej stronie krakowskiego IKC — wielkie czołki tytułowe głoszają: „Trzecia Rzesza może przetrzymać lata pokoju, ale nie wojny!”

14 sierpnia berliński korespondent gazety stwierdza: „Wszystkie względy rozsądku i logiki mówią, że Rzesza nie powinna odważyć się na wojnę”.

16-go wśród wiadomości zamieszczonych w IKC znajdujemy taką: „Kancelarz Hitler zeni się” (tytuł), a w końcu tekstu: „Z małżeństwem kancelarza wiąże się też poważne nadzieje na zasadnicze zmiany w sprawach ogólnych...”

Przerzucamy numer z następnego dnia. „Niemcy chcą zlikwidować Polskę!”, „Francja czeka i jest gotowa!”, „Naród polski przyjmie każde wezwanie”, „Nie zmoże nas żaden wróg — tak nam dopomóż Bóg!”

Trudno doprawdy urobić sobie jakiś jasny pogląd na sytuację na podstawie tych publikacji. Ale uważni czytelnicy tylko pobieżnie przeglądają wiadomości pod wielkimi tytułami na pierwszej stronie. W gąszczu wielostronicowego numeru gazety można wyłowić o wiele ciekawsze sygnały.

23-go na pierwszej stronie wieści uspokajające: „Niemcy prowadzą grę — do granicy wojny!”, „niemieckie przygotowania wojenne i tzw. koncentracje się politycznym blufem”.

Następnego dnia, wewnątrz numeru: „Koncentracje wojsk niemieckich mają rzekomo

charakter normalnych ćwiczeń, w rzeczywistości równają się mobilizacji...”

Temperatura wzrasta z dnia na dzień. Korespondenci zagraniczni opuszczają Berlin. Papież wzywa uroczystie narody do zachowania pokoju. Roosevelt występuje z apelem pokojowym do Polski i Niemiec.

Najwymowniejsze są krótkie depesze z Niemiec, zamieszczane pod skromnymi tytułami. Krakowianie dowiadują się, że 27 sierpnia ruch normalnych

pociągów na kolejach niemieckich został silnie ograniczony, że przerwano ruch pocztowy przeznaczony dla oddziałów wojskowych, które opuściły swe garnizony.

Dwudziestego szóstego, w sobotę, nikt już chyba nie myśli o wakacjach. W Krakowie zaczyna się kopanie rowów przeciwlotniczych.

W 1939 roku ludność Polski wynosiła 35,1 mln mieszkańców, a ludność Niemiec — 78,8 mln.

Dość jeszcze należy, że długość lądowej granicy z Niemcami wynosiła wówczas 2.396 km, przy czym była ona tak ukształtowana, że Polska jeszcze przed wybuchem wojny już była oskrzydłona od strony Słowacji i Prus Wschodnich.

(Dokończenie na str. 4)

Tadeusz Robak

Bitwa pod Proszowicami

W miarę zbliżania się do Proszowic tempo marszu było coraz wolniejsze. W ciemności skrzypiały koła taborowych wozów, taczanek i „biedek”, rozlegały się ryki krów, pędzonych przez uchodźców i przekleństwa żołnierzy, z miejsca zdradzające charakterystyczny śląski akcent.

Na szosie, gdzie ciemność

głębiały jeszcze tumany unoszącego się kurzu było ciasnno. Szły tutaj i kolumny 203 pułku i resztki innych. Oficerowie szukali swoich zagubionych oddziałów, uchodźcy pogłębiali bałagan i rozgąrdziasz. Już 1 września żołnierze z kompanii „Pszczyna” nie dostali śniadania, a od tego czasu aż do końca wojny nie zobaczyli polowej kuchni.

Znużenie rosło, okute żelazem

Cyfry z września

W przededniu drugiej wojny światowej Polska znajdowała się nie tylko w niekorzystnej sytuacji politycznej. Również układ sił militarnych i gospodarczych w porównaniu z hitlerowskimi Niemcami wyrażał się rażąco dysproporcją na naszą niekorzyść.

Potencjał militarny Polski: ilość dywizji w chwili wybuchu wojny — 55, z tego 2/5 sił w transportach lub w trakcie mobilizacji, samoloty bojowe — 400 (z tego tylko 10 proc. nowoczesnych), broń pancerna — 2 słabe brygady pancerno-motorowe.

Potencjał militarny Niemiec: ilość dywizji — 60 nowoczesnie uzbrojonych, w gotowości bojowej samoloty bojowe — 1.500-2.000 najnowocześniejszych, broń pancerna — 14 dywizji pancernych i zmotoryzowanych.

Potencjał gospodarczy Polski: produkcja stali (rocznie) — 1.542 tys. ton, produkcja węgla — 38.104 tys ton, produkcja celulozy — 187 tys ton, produkcja kwasu siarkowego — 189 tys. ton.

Potencjał gospodarczy Niemiec: produkcja stali — 23.208 tys. ton, produkcja węgla — 229.730 tys. ton, produkcja kwasu siarkowego — 2.050 tys. ton, produkcja energii elektrycznej — 50,0 mld kWh.

W 1939 roku ludność Polski wynosiła 35,1 mln mieszkańców, a ludność Niemiec — 78,8 mln.

Dość jeszcze należy, że długość lądowej granicy z Niemcami wynosiła wówczas 2.396 km, przy czym była ona tak ukształtowana, że Polska jeszcze przed wybuchem wojny już była oskrzydłona od strony Słowacji i Prus Wschodnich.

(Dokończenie na str. 4)

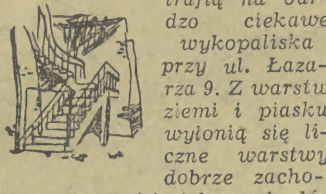


Oto ementari wśród drzew na którym rozpoczęła się bitwa. Oddziały polskie atakowały z prawej strony drogi.

1 Wtorek Bronisławy Augusta wrzesnia

IDAC ULICAMI KRAKOWA Wykopalska przyszłości

Jeżeli będą archeolodzy szukać śladów dawnych epok na terenie Krakowa, to z pewnością natrafia na bardzo ciekawe wykopalska przy ul. Łazarza 9.



Wzrost w Krakowie przystąpią do znacznego poszerzenia usług. Wzmocni się działalność istniejących dotychczas placówek usługowych, powstanie szereg nowych punktów.

Może by miarodajne czynniki zajęły się nieszczęsnym podwórkiem, które nie tylko nie nadaje się obecnie do użytkowania ale w dodatku w każdej chwili może stać się źródłem pożaru i infekcji.

Stacje obsługi samochodowej Zakłady autokaroserii Kombinat mody

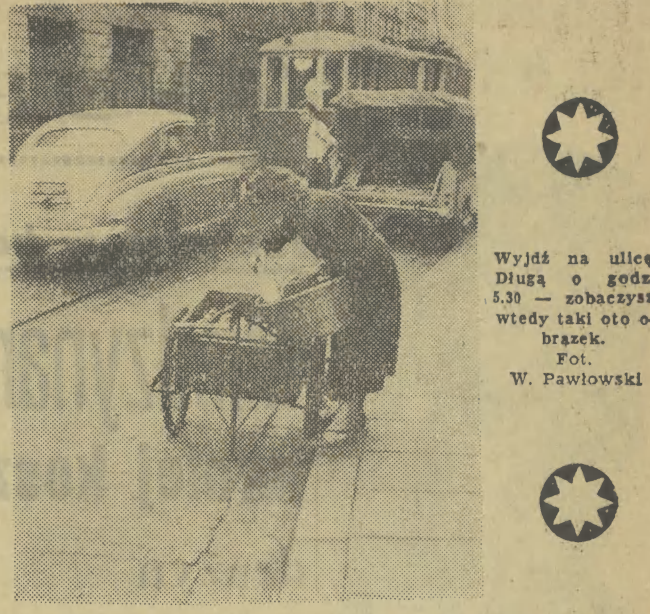
Zgodnie z najnowszymi założeniami planowymi na rok 1960 zakłady przemysłu terenowego w Krakowie przystąpią do znacznego poszerzenia usług.

Już w przyszłym roku powstana w Krakowie stacja obsługi samochodowej zarządzana przez Krakowskie Zakłady Wyrobów Precyzyjnych i Kuty P. T.

lek". Krakowskie Zakłady Metalowe P. T. budują przy ul. Romanowicza nowy zakład autokaroserii. Zakład taki istniał do tej pory przy ul. Daszyńskiego.

A teraz coś dla kobiet. Po długich staraniach Krakowskie Zakłady Odzieżowe P. T. przystępują do organizacji luksusowego domu mody.

W dotychczasowych lokalach Woj. Hurtowni Tekstylnej przy Rynku Gł. (obok Wierzyńska) powstaną działy: krawiecki, gorsciarski, dziewiarski, toreokarski, parasolniczy i rękawiczniczy.



Go-Gdzie-Kiedy

Teatry SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 - „Pan Jowialski”. MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Stracone zachody miłości”.

Kina

UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Francis, mul który mówi” (USA). SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Wąwóz grozy” (rum.).

Wypadki drogowe i kolejowe

W Brzozowicach pow. Myślenice 43-letni Tadeusz Magiera z Mielca, prowadząc samochód potrącił przechodzącą drogą Adelę Majdę.

W Filharmonii

Inauguracja sezonu w dn. 4 i 5 września br. (piątek - sobota) stanowić będzie koncert o następującym programie, złożonym wyłącznie z muzyki polskiej XX wieku.

Pasażer - też człowiek

Niedziela 30 sierpnia - Dworzec Główny w Krakowie, godz. 14.45. Spikerka zapowiada przez megafon: „Uwaga! Pociąg do Wieliczki odjedzie z toru... o godz. 14 minut 55”.

Pawilon dla lwów i tygrysów

Krakowski ZOO otrzyma nowoczesny, z centralnym ogrzewaniem pawilon dla dużych drapieżnych zwierząt jak lwy, tygrysy, pumy.

Radio

Godz. 16.00: Program z Rzeszowa. 16.45: Dziennik. 17.00: Koncert symfoniczny.

Radio

Godz. 16.00: Program z Rzeszowa. 16.45: Dziennik. 17.00: Koncert symfoniczny.

Notatnik krakowski

Dyrekcja Starego Teatru im. H. Modrzejewskiej zawiadamia, że w środę, 2 września nastąpi zmiana w repertuarze.

Zjazd b. wychowanków Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Konopnickiej w Warszawie odbędzie się w dniach 17 i 18 października.

Z dziedziny radiotehniki

Krakowski Radioklub LP2 prowadzi do roku kursy radiowe dla młodzieży w wieku przedpoborowym i poborowym.

Kursy języka esperanto

Czteromiesięczny dla początkujących i trzymiesięczny dla zaawansowanych - prowadzone metodą konwersacyjną przez lektora UJ prof. M. Sygnarskiego.

Nowy plac zabaw

W Parku Strzeleckim zostanie otwarty w pierwszych dniach września plac zabaw dla dzieci w wieku szkolnym.

Wycieczka

W wrześniu przewidziane są na razie tylko dwie takie wycieczki: 10 września do Gdyni, Gdańska i Malborka.

Jesienny plan wycieczek

Mijają ostatnie tygodnie lata. Skończyły się już wakacje, większość ludzi powróciła z urlopów, a w ośrodkach wczasowych gdzie do niedawna panował tak wielki ruch nastąpiło pewne odprężenie.

Drugą wycieczkę zorganizujemy 11 września na Ziemię Kłodzką - przez Nysę, Odmutów, Wambierzyce, (Góry Stołowe), Kudowę, Polanicę, Międzyzlesie i Bystrzycę-Zdrój.

Najwięcej wycieczek zorganizować będziemy we wrześniu, ponieważ liczymy na utrzymanie się możliwie dobrej pogody.

— A jak wygląda program wycieczek organizowanych pociągami turystycznymi?

Podobas
wygrywa
„Tour de Pologne”



Ostatni etap tegorocznego wyścigu kolarskiego „Tour de Pologne” rozegrany na 165 km trasie, prowadzącej z Włocławka do Warszawy wygrał reprezentant NRD — Bruning, który wyprzedził Podobasa (Polska) i swojego rodaka — Oldenburga. Wszyscy trzej kolarze zostali sklasyfikowani w jedynakowym czasie — 4.06,45 godz.

Zwycięzcą „Tour de Pologne” został Podobas (Polska), który ponad 1600 km trasę przejechał w 40,54,08 godz. Następne miejsca zajęli — Gazda (Polska) w czasie gorszym od zwycięzcy o 12,38 min, oraz Enthoven (Holandia) o 20,14 min.

Ze Spartakiady MO

W dalszym ciągu Spartakiady MO woj. krakowskiego rozegrano spotkania w siatkówce, w których uzyskano następujące wyniki:

- ZOMO Kraków — KP Tarnów 3:0, KP Nowy Targ — ZOMO Szkoła 3:2, KP Myślenice — KP Proszowice 3:0, KWMO Kraków — KP Oświęcim 3:0, KM Zakopane — KP Proszowice 3:0, KWMO Kraków — ZOMO Kraków 3:1, KP Nowy Targ — KP Proszowice 3:0, KMMO Kraków — KP Myślenice 3:0, KMMO Kraków — KP Oświęcim 3:0, KDMO Grzegorzki — KM Zakopane 3:0, KMMO Kraków — ZOMO Kraków 3:0, KP Nowy Targ — KDMO Grzegorzki 3:0, KP Myślenice — KP Tarnów 3:0, KPMO Oświęcim — ZOMO Szkoła 3:0, KMMO Zakopane — KP Tarnów 3:0.

A oto tabela rozgrywek:

1. KMMO Kraków	3	3	9:0
2. KPMO Nowy Targ	3	3	9:2
3. KWMO Kraków	2	2	6:1
4. KMMO Zakopane	3	2	6:3
5. KPMO Myślenice	3	2	6:3
6. ZOMO Szkoła	2	1	5:3
7. KDMO Grzegorzki	2	1	3:3
8. ZOMO Kraków	3	1	4:6
9. KPMO Tarnów	3	0	0:9
10. KPMO Oświęcim	3	0	0:9
11. KPMO Proszowice	3	0	0:9

echo
SPORTOWE

Już jutro w hali WKS Wawel

Międzynarodowy
turniej koszykówki

drużyn
kobietecy

Jak już pisaliśmy w dniach od 2 do 6 bm. w hali WKS Wawel rozegrany zostanie międzynarodowy turniej koszykówki drużyn kobietecy. Jak nas informuje kierownik sekcji koszykówki WKS Wawel — ppłk Szuster — zespoły: IP Kaunas, MTK Budapeszt i CS Oradea, przebywają już w naszym mieście. Dziś spodziewany jest przyjazd pozostałych drużyn uczestniczących w turnieju — Wissenschaft Berlin i Lecha Poznań.

Szóstą drużyną będzie krakowska Wawel, którego zawodniczki po powrocie z obozu bardzo pracowicie spędziły ostatnie dni przed turniejem. Trener Mochuński jest zadowolony z aktualnej formy swojej drużyny, która wystąpi w następującym składzie: Rospądek, Pabiańczyk, Szostak, Kowalska, Kubica, Lipowska, Owoc, Dąbrowska, Paletko, Lysak, Jakubowska i Krüger.

Poniżej podajemy szczegółowy program turnieju:

- 2. IX.
Godz. 16.30 IP Kaunas — CS Oradea
- Godz. 18.15 Wissenschaft — Lech
- Godz. 19.30 MTK — WKS Wawel
- 3. IX.
Godz. 16.30 MTK — Lech
- Godz. 17.45 IP Kaunas — Wissenschaft

Zawody pięściarskie
Hutnik — Rotation

W dniu 4 września br. odbędzie się w Nowej Hucie atrakcyjne spotkanie pięściarskie pomiędzy czołową drużyną NRD — Rotation Berlin, a nowohuckim Hutnikiem. W drużynie gości występują m. in. tacy znani pięściarze jak mistrz olimpijski z Melbourne — Behrent oraz Schwer, Busse, Lehman i Preuss.

Zawody odbędą się w hali Hutnika. Początek o godz. 18.30.

— A) Milly Higley — zanotował Franklin Clarke.

— Nasuwają mi się dwie metody zbliżenia. Narciarze mogłaby wykonać panna Barnard...
— Czy sądzi pan, że to byłoby w moim stylu?
— Cóż, mogłaby pani wywołać sprzeczkę z tą dziewczyną. Powiedzieć na przykład, że ona nigdy nie lubiła pani siostry, a siostra opowiedziała pani wszystko o niej. Nie wątpię, że taki atak wywołałby powódz odpowiedzi. Dziewczyna wynalaby pani wtedy wszystko co myśli o pani siostrze, a z tego dałoby się może wyłowić jakieś znamienne fakty.

— A druga metoda?
— Pan Frasier mógłby okazać zainteresowanie tą dziewczyną.
— Czy to konieczne?
— Nie, niekonieczne. Po prostu jedna z możliwych linii wywiadu.
— A może ja bym popróbował? — zaproponował Franklin. — Mam... e...em... dosyć rozległe doświadczenie, panie Poirot. Zapewne poradziłbym sobie jakoś z tą młodą damą.
— Pan będzie miał na pewno coś innego do roboty — powiedziała dość szorstko Tora Grey.
— Tak, tak, na pewno... — Clarke zarumienił się lekko.
— A mnie się wydaje — podjął Poirot — że chwilowo nie będzie pan miał wiele do roboty w Chorston. Panna Grey mogłaby nam oddać...
— Panie Poirot — przerwała Tora — pan nie wie jeszcze, że ja na dobre wyjechałam z Devonu.
— Aa... Jak to? Nie rozumiem?
— Panna Grey była tak łaskawa, że została jakiś czas i pomogła mi w porządkowaniu rozmaitych spraw. Oczywiście jednak woli zająć odpowiedni stanowisko w Londynie.
— Poirot spojrzął bystro naprzód na jedno, potem na drugie.

43)

AGATHA CHRISTIE
ABC
PRZEKŁAD WANDY DEHNEL

— Jak zdrowie lady Clarke? — zapytał.

Z podziwem patrzyłem na delikatny rumieniec Tory Grey i ledwie dosłyszałem odpowiedź Franklina.

— Bardzo niedobrze. Ach, panie Poirot, czy mógłby pan znaleźć wolny dzień, aby odwiedzić moją bratową w Devonie? Kiedy wyjeżdżałem mówiła mi że pragnie z panem pomówić. Oczywiście, stan jej zdrowia nie pozwala czasami na przyjmowanie wizyt przez dwa albo trzy dni. Gdyby pan jednak chciał zaryzykować... Oczywiście na mój koszt.

— Bardzo chętnie, panie Clarke. Czy mój wyjazd pojutrze odpowiadałby panu?
— Naturalnie. Zaraz zadepeszuję do pielęgniarki, aby odpowiednio regulowała użycie środków uśmierzających.

— A pani, drogie dziecko — zwrócił się Poirot do Mary Drower — mogłaby, jak sądzę, bardzo pomóc nam w Andover. Niech pani wybada dzieci.
— Dzieci? — zdziwiła się dziewczyna.
— Tak. Dzieci niechętnie rozmawiają z obcymi, ale pani jest dobrze znana na ulicy, przy której mieszkała ciocia. Widziałem tam wiele bawiących się dzieciaków. Mogły tamtego wieczora zwrócić uwagę na człowieka, który wchodził do trafik, albo stamtąd wychodził.

— A jakie będzie zadanie panny Grey i moje? — zapytał Clarke. — Jeżeli naturalnie nie mam iechać do Bexhill,

Rumuńskie STOP
dla naszego piłkarstwa!

Dalekosiężne plany polskich piłkarzy zastopowali w niedzielę Rumunii, którzy na „trzech frontach” pokonali nasze reprezentacyjne jedenastki „A”, „B” i juniorów. Na rozegrane cztery spotkania tylko zespół młodzieżowy zapisał na swym koncie połowiczny sukces, uzyskując wynik remisowy. A pamiętamy ile to nadziei wiązano z hamburskim remisem z teamem Herbergera, zapominając, że jedna jaskółka nie zwiastuje wiosny.

Ale myliłby się ten kto przypuszczał, że po niedzielnych porażkach otworzą się oczy niepoprawnym optymistom, którzy mierzą siły na zamiary. Są jeszcze tacy, którzy przegraną na Stadionie Dziesięciolecia przypisują „pechowowi”, argumentując to niewykorzystaniem przez naszych napastników licznych sytuacji podbramkowych.

Chcielibyśmy się więc zapytać co mamy rozumieć przez określenie „pech”? Czy nie właśnie znikome umiejętności wykorzystywania sytuacji podbramkowych przez naszych napastników, ich niedostateczną znajomość wyższych arkadów taktyki itp.?

Jak długo będziemy jeszcze szukać wytłumaczenia dla reprezentacyjnych piłkarzy za to, że przegrywają z nienajlepszymi przeciwnikami?

I czy przypadkiem nie nabrałbyśmy wody do ust akceptując tym samym wszystkie



Fragment międzypaństwowego spotkania piłkarskiego pierwszych drużyn Polski i Rumunii, rozegranego na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie. Na pierwszym planie Baszkiewicz przy piłce.

poczynania nowego selekcjonera, li tylko dlatego, aby nie urazić jego godności?

Jesteśmy pewni, że gdyby trzy sromotne porażki piłkarzy z Rumuniami miały miejsce przed dwoma laty, to na głowę ówczesnego kapitana związkowego posypałyby się gromy. Pamiętamy bowiem wszyscy co się to działo po porażce w Lipsku z ZSRR i w Chorzwie z Węgrami. — Tymczasem tamte wyniki należałoby zaliczyć do rzędu sukcesów w porównaniu z ostatnim blamażem.

Ale wracając do gry naszych piłkarzy w meczach z Rumunami należy bezwzględnie stwierdzić, że grali słabo. Nie wiem co myśleli wybrańcy kapitana Kruga, ale przypuszczam, że śniły im się już mizernie wysokie zwycięstwa, oklasków widowni, hymnów pochwalnych w prasie. Takie złudzenie odnosiłi niektórzy widzowie na Stadionie Dziesięciolecia w czasie meczu. Nie zagłębiając się w przyczyny, skąd wypływa ta pewność siebie naszych reprezentantów, warto zwrócić uwagę na fakt, że pierwsza jedenastka została ustalona nie na podstawie aktualnie najlepszych i znajdujących się w pełnej kondycji fizycznej zawodników. Pan Krug zestawiał drużynę „gwiazd” wysyłając w bój m. in. Szymkowiaka, Korynta, czy Strzykalskiego, graczy o których wiedziano że są w słabej formie. Także skompletowanie drużyny „B” a szczególnie jej linii ofensywnej nie dawało gwarancji powodzenia.

Długa jest droga przed naszymi piłkarzami, aby dorównali umiejętnościami Brazylijczykom, Hiszpanom, Francuzom, Anglikom, Rosjanom czy Włochom. Wprawdzie początek tegorocznego sezonu zapowiadał, że wreszcie osiągnięliśmy średni poziom europejski, i że możemy się pokusić o zwycięstwo nad Rumunami, ale było to tylko złudzenie...

Niedzielny, zimny tuśz na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie oraz wynik w Bukareszcie winny przekonać nawet optymistów, że wiele jeszcze wody upłynie w Wiśle nim dochowamy się rodzimych Kocsisów, Nettów, Rahnow nie mówiąc już o Herbergerach czy Sebesach. I z prawdy tej należałoby wyciągnąć odpowiednie wnioski.

J. FRANDOFERT

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Finałowy mecz tenisowy o Puchar Davisa pomiędzy Australią i Stanami Zjednoczonymi ma niezwykle zacięty przebieg. Wynik jego brzmi 2:2. Dziś nastąpi rozstrzygnięcie, gdyż zostanie dokonane ostatnie spotkanie meczu: Fraser — McKay, przerwane wczoraj przy stanie 1:1. Pierwszego seta wygrał Fraser 8:6, a drugiego McKay 6:3.

W Warszawie odbył się mecz piłkarski „trenerzy — prasa”. Wygrali trenerzy 4:1.

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo ZSRR prowadzi Dynamo Moskwa — 22 pkt., przed Lokomotivem Moskwa 20 pkt. i Dynamo Tbilisi — 19 pkt.

W dalszym ciągu Igrzysk Panamerykańskich znana sprinterka Williams przebiegła 100 m w 12,1 sek. W meczu piłkarskim Meksyk zremisował z Costa Ricą 1:1, a koszykarki Brazylii pokonały Chile 58:56.

Na Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży Akademickiej w Turynie polscy siatkarze wygrali z Libanem 3:0.

W Poznaniu zakończył się międzynarodowy turniej tenisowy. W grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Filipówna, która pokonała w dwóch setach Rylską, a w finale gry pojedynczej mężczyzn Piątek wygrał w trzech setach z Gąsiorkiem.

(Ciąg dalszy nastąpi)